

Radni nie chcą dyrektora teatru

Tarnów

Do kancelarii rady miejskiej trafił wniosek grupy radnych o odwołanie dyrektora teatru. To pokłosie kontrowersji wokół ostatniej premiery.

Radni z komisji kultury (większość ma tam PiS) są oburzeni po premierze spektaklu „Kalkstein/Czarne Słońce”. Domagają się odwołania Rafała Balawejdera oraz nieprzedłużania umowy z dyrektorem artystycznym tarnowskiej sceny Jakubem Porcari.

We wniosku podkreślają, że przedstawiona sztuka jest „szyderstwem z patriotyzmu, w tym szacunku dla kobiety i macierzyństwa”. Nie podobają im się także wulgaryzmy padające z ust aktorów.

– *W spektaklu wprowadzenie języka literackiego byłoby właśnie zakłamywaniem historii. Jest ona brutalna i tak powinniśmy ją przedstawiać* – odpowiada Porcari. Sztuka miała być grana na deskach Teatru im. Solkiego ponownie dopiero pod koniec kwietnia. Jednak władze teatru zastana-

wiają się, czy nie wprowadzić zmian w repertuarze, które sprawią, że spektakl mógłby być pokazywany już w lutym.

– *Paradoksalnie zamieszanie wokół spektaklu spowodowało wzrost zainteresowania sztuką, a to akurat bardzo mnie cieszy* – podkreśla Porcari. Mimo postulatów radnych, zmiany na stanowisku dyrektora nie planuje prezydent Tarnowa.

– *Wniosek nie ma podstaw formalnych* – tłumaczy Roman Ciepiela.

Robert Gąsiorek